



K i t

Komplet Interesujących Treści

GAZETKA ZSO W GUBINIE

NOWE MOŻLIWOŚCI



Spis treści

Cześć wszystkim!

Z mikrofonem.....	4	
Przemaglowani.....	5	
Sport.....	7	
Licealna proza.....	9	
Nasza Ziemia.....	14	
W obiektywie Alicji.....	15	
W świecie gier.....	16	
Muzykalni.....	17	
Kącik malucha.....	18	
Zarejestrowane.....	19	
Kreatywne pisanie.....	20	
Na stronie www.....	21	
Ołówkiem Poli i Hani.....	23	
Mole biblioteczne.....	24	
Okiem Belfra.....	25	

Powrót do szkoły równa się także z powrotem *K.I.T-u*, więc niezmiernie miło jest mi powitać wszystkich uczniów naszej szkoły. Z przyjemnością chciałabym powitać też wszystkich nowych uczniów, mam nadzieję, że spędzicie tu naprawdę piękne lata swojego życia i wyniesiecie z tego miejsca jedynie dobre wspomnienia. W tym pierwszym w nowym roku szkolnym wydaniu naszej gazetki będziecie mogli przeczytać wywiad z panem Jackiem Czerepką, ale dowiecie się również, co u naszych najmłodszych przyjaciół! Nie zabraknie stałych rubryk, a swoimi tekstami urczą nas zupełnie nowe osoby. Mam nadzieję, że nowy *K.I.T* da Wam dużo pozytywnej energii na nowy tydzień!

Julia S.



kit~komplet interesujących treści

KITOWICY



Stanisława Krygowska



Julia Sikorska



Alicja Tyl

MOLE BIBLIOTECZNE 

REDAKTOR
NAZELNA

Okiem Belfra 



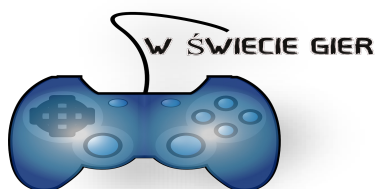
Krystian Janecki



Zuzanna Romanowska



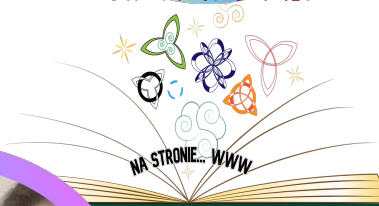
Oliwia Mieszkało



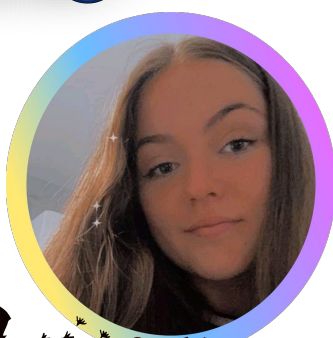
W ŚWIECIE GIER



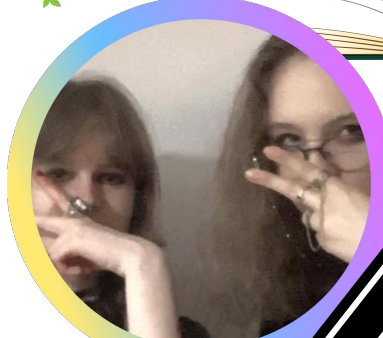
NASZA ZIEMIA



NA STRONIE... WWW



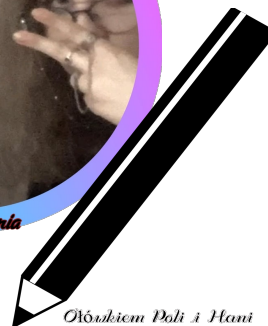
Patrycja Zięba



Pola i Hania



KĄCIK
MALUCHA



Ołówek Poli i Hani

„Dobry kit to połowa sukcesu. Resztę zapewnia odpowiednio dobrany zespół...”

Izabela Sowa

Z MIKROFONEM

Sezon wakacyjny minął. Temperatury nie zachęcają do kąpieli w jeziorze. Czas, aby podsumować minione lato nad jeziorem Borek w Koszarzynie. O rozmowę poprosiłam pana Jacka Czerepkę- dyrektora MOS w Gubinie - Prezesa Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Gubinie.

Czy tegoroczne lato nad wodą było bezpieczne?

Jeżeli chodzi o nasz gubiński rejon działania, na szczęście nie odnotowaliśmy przypadku utonięcia. Sezon okazał się bezpieczny, choć nie obyło się bez akcji i interwencji ratowniczych- między innymi:

wywrotki kajaków, tonący rower wodny z dziećmi na pokładzie, kilka podtopień czy akcji technicznych na Nysie Łużyckiej, udrożnienie toru wodnego, zwalone drzewo w poprzek rzeki powodujące zagrożenie dla kajakarzy uczestniczących w spływach kajakowych.

Jak ocenia Pan zachowania osób wypoczywających nad jeziorem i kąpiących się w nim, pływających sprzętem wodnym, wędkarzy?

Myślę, że sytuacja się nie zmienia; od lat większość ludzi potrafi wypoczywać i cieszyć się otaczającą przyrodą, choć, niestety, zdarzają się dni i osoby, które w tym wypoczynku przeszkadzają. Rozwój techniki, przenośne głośniki, tzw. Bum Boxy nawet niewielkie mają wielką moc i skutecznie zakłócają spokój wypoczywającym. Spożywanie alkoholu na sprzęcie pływającym to, niestety, norma, a jak wiemy, jedną z głównych przyczyn utonięć jest jego spożywanie; również przecenianie swoich umiejętności pływackich, wyskakiwanie ze sprzętu na środku jeziora nawet małych dzieci nie umiejących pływać, a zabezpieczonych jedynie pływaczkami, które w każdej chwili mogą się zsunąć i nie są sprzętem bezpiecznym. Jeżeli chodzi o wędkarzy przebywającymi nad jeziorem, tu muszę pochwalić, zdecydowanie widać zmiany, większość zostawia po sobie porządek nad akwenem .

Czy turyści, wczasowicze dbali (dbają) o czystość wody, otoczenia?

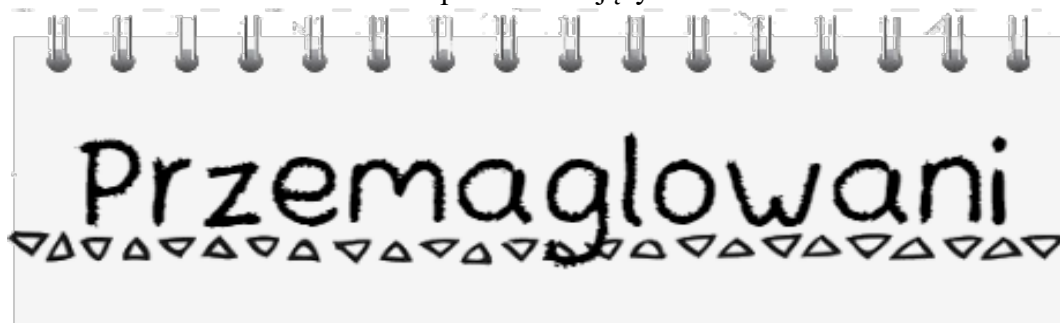
Zdecydowanie widać poprawę, choć nie jest idealnie; zdarzają się wieczory, szczególnie weekendowe, po których jest Armagedon ☺ i dużo sprzątanina, ale jest tego zdecydowanie mniej niż w poprzednich latach Jeżeli chodzi o czystość wody, w tym roku woda nad jeziorem Borek utrzymywała się w dobrej jakości; przez większość sezonu nie było zakwitów glonów, co, niestety, jest specyfiką tego jeziora. Co warto zauważyć, woda badana jest systematycznie przez ochronę środowiska i uznawana za jedną z czystszych w województwie; jakość jej i kolor pogarszają otaczające drzewa liściaste olcha i olsza, które powodują jej barwę i zwiększają zamulenie jeziora.

Czego życzyłby Pan tym, którzy lubią spędzać czas nad jeziorem?

Żeby każdy znalazł coś dla siebie; dla wędkarzy łownych dni, wczasowiczom pięknej pogody, wiatru dla żeglarzy, jak najmniej komarów, a przede wszystkim poczucia bezpieczeństwa i spokoju podczas wypoczynku.

Dziękuję za rozmowę ☐  w imieniu redakcji A.T.]





Nowy rok szkolny z nowymi uczniami

Zapytaliśmy tych z klasy I b LO, *dlaczego chcą uczyć się w tej szkole?*

- W innych szkołach nie ma kierunku, który mnie interesuje.
- Słyszałam, że ta szkoła jest bardzo fajna.
- Sądzę, że uczenie się w tej szkole, podwyższy moją chęć do nauki.
- Ta szkoła dobrze przygotowuje mnie do matury i do życia.
- Ponieważ chcę iść na studia.
- Ponieważ jest w mieście, w którym mieszkam i jest tu jedynym liceum.
- Jest tu kierunek lingwistyczny, który przyda mi się w moich planach na przyszłość.
- Dowiedziałam się dużo dobrego o tej szkole, rozmawiając zarówno z rówieśnikami jak i osobami dorosłymi.
- Szkoła zapewnia wysoki poziom edukacji.
- Ludzie w szkole są sympatyczni, nauczyciele, pracownicy tworzą dobry klimat.
- Podoba mi się wielkość i wygląd budynku.
- Kolega przyszedł do tej samej szkoły.
- Daje szansę na samorealizację.
- Społeczność i kadra jest pełna empatii, panuje tu dobra atmosfera.
- Słyszałam, że uczą tu dobrzy nauczyciele.
- Oferta szkoły jest obszerna i zachęcająca.
- Ponieważ lubię poznawać języki obce.
- Chciałabym zacząć życie towarzyskie „od nowa”.

Pozostaje tylko mieć nadzieję, że nowi uczniowie nie rozczarują się. Od tego roku Oni też będą tworzyć historię tej szkoły. Życzymy powodzenia i motywacji do pracy □ □



Marzyć każdy może....

Poprosiliśmy uczniów klasy III d LO, aby dokończyli zdanie:

Gdyby sierpień miał 32 dni,.....

- lato byłoby dłuższe.
- wykorzystałabym go na odpoczynek i rehabilitację po chorobie.
- w ostatni dzień wyprawiłbym dużą imprezę pożegnalną, na której dyskutowałbym z innymi na tematy historyczne i filozoficzne.
- to bym przeczytała lekturę.
- nie byłoby 1 września i rozpoczęcia roku szkolnego.
- spędziłabym ten dzień z przyjaciółmi.
- przeczytałabym dwie książki więcej i miałabym dzień więcej na wyspanie się.
- zarobiłbym więcej pieniędzy w pracy.
- mielibyśmy dłuższe wakacje.
- zwiedziłabym więcej miejsc.
- straciłbym więcej pieniędzy.
- odpoczęłabym przed rokiem szkolnym.
- przeleżałbym cały dzień, żeby się lepiej wyspać.
- wyjechałabym w Bieszczady.

Niestety, kalendarz pozostał niezmienny i nie podarowano nam kolejnego sierpniowego dnia.

Wszystkim tegorocznym maturzystom z klas: III c i III d życzymy motywacji do pracy. Pamiętajcie, Wasze następne wakacje będą dłuższe□ □

[red.]



Piłka nożna

Wakacje stały pod znakiem Euro, które zaczęło i skończyło się dla reprezentacji Polski w sposób dość bolesny. Przypomnijmy, że po porażce ze Słowacją (1:2), remisie z Hiszpanią (1:1), Polska zmierzyła się ze Szwecją (2:3) i nawet dwa gole Roberta Lewandowskiego nie wystarczyły, by ten mecz wygrać. Reprezentacja Polski pod przewodnictwem Paulo Sousy nie wyszła więc z grupy i zakończyła zmagania już 23 czerwca.

Zwycięzcami Euro 2021 okazała się drużyna Włoch, która w finale pokonała Anglię w rzutach karnych!

Piłka nożna nie kończy się jednak na Euro i już we wrześniu mogliśmy oglądać zmagania Polski w walce o awans na Mistrzostwa Świata, które odbędą się już w przyszłym roku.

Polska zmierzyła się z Albanią (4:1), San Marino (7:1) i Anglią (1:1).

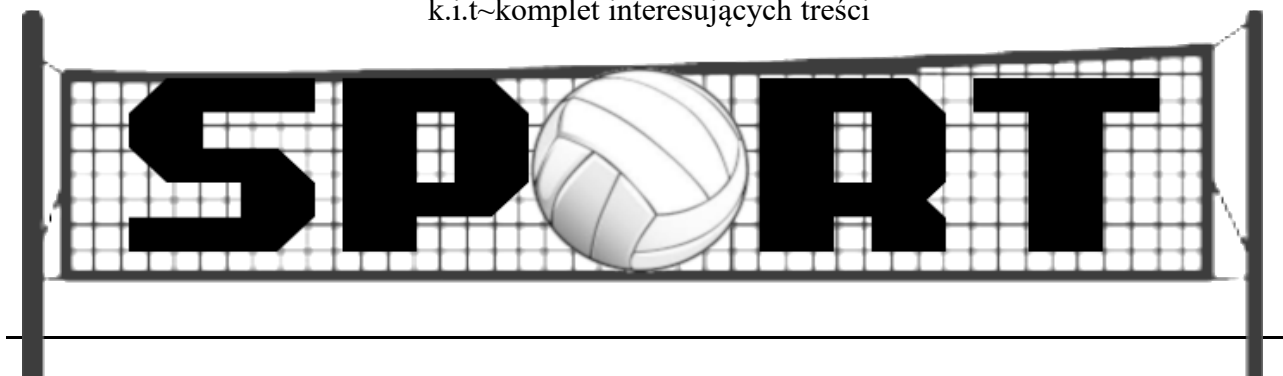
Nie sposób nie wspomnieć o rozgrywkach trzeciej ligi, w której od tego sezonu gra Carina Gubin. Drużyna z Gubina znajduje się aktualnie na 13. miejscu w tabeli, jednak nie zamierza łatwo sprzedać skóry. Carinie udało się pokonać między innymi Polonię Bytom (1:0) i Miedź Legnicę II (3:1).



Igrzyska Olimpijskie

Rozpoczynające się 23 lipca igrzyska olimpijskie zakończyły się dla Polaków wieloma sukcesami lekkoatletów, chociaż równie dużo mówiło się o rozczarowaniu naszymi innymi sportowcami. Polacy z Tokio przywieźli łącznie 14 medali (w tym 4 złote), jednak zabrakło wśród tych zdobywczy, medalu siatkarzy (którzy odpadli w ćwierćfinale), tenisistów (Iga Świątek odpadła w 1/16 finału), czy koszykarzy 3x3 (którzy zajęli 7. przedostatnie miejsce w tabeli).

Polacy zdobyli złote medale w mieszanej sztafecie 4 x 400 m, rzucie młotem kobiet, rzucie młotem mężczyzn, a także chodzie na 50 km mężczyzn.



Skoki narciarskie

Mimo że skoki narciarskie kojarzone są z zimą, w okresie letnim również ich nie brakuje! W tym roku Letnie Grand Prix zostało ponownie zainaugurowane w Wiśle, gdzie skoczkowie i skoczkinie (które miały okazję pierwszy raz startować na oficjalnych zawodach w Wiśle), rywalizowali o miano *króla lata*. Dwa zwycięstwa odnieśli Polacy - Jakub Wolny i Dawid Kubacki. Rywalizacja zakończy się 2 października, kiedy to w Klingenthal zakończymy sezon letni i powolnym krokiem, będziemy mogli oczekiwać zimy i sezonu olimpijskiego. k.i.t~komplet interesujących treści

Żużel

Nie był to rok Falubazu Zielona Góra. Drużyna z południowej części województwa Lubuskiego, sezon zaczęła od porażki z Apatorem Toruń i choć wydawać się mogło, że spadek do pierwszej ligi jest jedynie czarną wizją, ziściła się ona. Drużyna Piotra Żyto zakończyła rozgrywki na ostatnim miejscu z 6 punktami na koncie. Oznacza to, że do utrzymania zabrakło jednego punktu i za rok nie zobaczymy Falubazu w PGE Ekstralidze.

W walce o medale nadal jest Stal Gorzów, która zmierzy się w Unię Leszno w meczu o brąz. Wiadomo już także, że tegorocznym Mistrzem Polski zostanie drużyna z Wrocławia lub Lublina.

Julia S.
Grafika: własna

Licealna Proza



Szafa

Jak każdego jesiennego popołudnia wracałam ze szkoły do domu. Niby zwykła czynność, ale od jakiegoś czasu cieszyła mnie bardziej, niż kiedykolwiek wcześniej. Po prostu przychodziłam do swojego domu i nawet nie witając się z rodzicami, biegłam, żeby przeżyć kolejną niezapomnianą przygodę, zobaczyć nowych ludzi, przyjrzeć się innemu światu, nawet jeżeli był to świat sprzed wielu lat. Jednak w tym samym momencie przestawałam przekształcać zło w dobro. Dzisiejszy dzień nie był taki sam jak inne. Nie mogłam automatycznie pobiec do swojego pokoju, bo swoją obecnością zaszczyciła mnie pewna część rodziny, ze starszą kuzynką na czele. Nigdy nie spędzałyśmy ze sobą szczególnie wiele czasu, bałam się przy niej być, bo bałam się, że powiem coś, co mogłoby ją zboleć. Kiedy miała czternaście lat, uległa wypadkowi i od tamtej pory jeździ na wózku. A dzieciaki czasem nie wiedzą, co powinny mówić, żeby nikogo nie urazić. Uznałam więc, że lepiej jest zniknąć z pola widzenia. Niestety teraz nie mogłam tego zrobić. Gdy wreszcie usiedliśmy do stołu, przysięgam, nie mogłam wytrzymać tej okropnej, sztucznej miłości, która wytwarzała się jak zawsze na tego typu spotkaniach. Nie czułam się komfortowo, chciałam znaleźć się w swoim świecie.

- A ty Tosiu, co planujesz po egzaminach? Jakies wymarzone studia? – zapytała Asia, uśmiechając się życzliwie. Chyba poczuła mój dyskomfort i chciała jakoś zareagować. Naprawdę ją lubiłam, nawet w momencie, w którym bałam się zostawać z nią sam na sam.
- Szczerze to nie wiem, mam dużo pomysłów, ale szybko przychodzą nowe. Muszę się jeszcze zastanowić. – Uśmiechnęłam się i wzięłam łyk wody.
- Masz jeszcze czas, kochanie, ja w twoim wieku myślałam jedynie o podróżach, a twoja mama ciągle komuś pomagała. Dobrze, że skupiasz się na nauce, ale masz naprawdę dużo czasu – dopowiedziała ciocia, a ja przytaknęłam. Wolałam nie mówić jej o tym, że dostałam kolejną jedynkę z matematyki, po tym, jak poprzednią noc spędziłam, przyglądając się podróży poślubnej rodziców sprzed prawie dwudziestu lat.
- Chciałaś podróżować, bo naczytałaś się Opowieści z Narnii i uznałaś, że chcesz być jak Zuzanna – dodała moja mama, a ja prawie wyplułam wodę, słysząc jej słowa. Opowieści z Narnii. Szafa musiała przecież do kogoś wcześniej należeć, co jeżeli nie jestem pierwszą osobą, która odkryła jej moce? Co, jeżeli i ciocia i mama doskonale wiedzą, co potrafi robić? Jednak dlaczego miałyby mnie wcześniej nie uświadomić i nie wytłumaczyć, do czego może ona doprowadzić? Przez resztę obiadu byłam najcichszą osobą na świecie, a fakt, że rodzina miała zostać tu jeszcze na kilka dni i

- powinnam spędzać z Asią większość czasu, nie pocieszał mnie. Zamierzałam dzisiaj wybrać się na swój występ w przedszkolu, ale cóż, przyjemności musiały zaczekać. Jednak godziny dłużyły mi się, a obecność drugiej osoby w moim pokoju, nie pocieszała mnie w żadnym stopniu. Gdy jednak Asia wyszła z niego na chwilę, postanowiłam skorzystać z okazji, w końcu, to tylko chwila, za moment bym wróciła.
- Co ty wyprawiasz? – zapytała, gdy wchodziłam do szafy. Nie słyszałam, że już wróciła. Zamarłam. Nieprzyjemne dreszcze otuliły moje ciało. Chciałam zapaść się pod ziemię, bo nie wiedziałam, jak wyjść z tej kryzysowej sytuacji.
- Gdybym ci powiedziała, uznałabyś mnie za wariatkę, czasami lepiej nie wiedzieć – stwierdziłam, spuszczać głowę w dół. Nie mogłam spojrzeć jej w oczy.
- Uwierz, widziałam w życiu wiele dziwnych rzeczy, a jeszcze więcej słyszałam, niczym mnie nie zaskoczysz. Czekam. – Uśmiechnęła się odważnie, zapewne licząc na jakąś normalną i zwyczajną historię. Ta taka nie była.
- Od kilku tygodni podróżuję w czasie za pomocą tej szafy, dzięki zdjęciom z albumów – odpowiedziałam, skracając opowieść do minimum. Jej mina wyrażała zakłopotanie, ale nie wyśmiała mnie, to już był krok w dobrą stronę.
- To ta okropna historia, której nie zamierzałaś mi opowiedzieć? Już myślałam, że potajemnie kolekcjonujesz tam zestaw filiżanek ciotki, który ginie jej po każdej wigilii – zaśmiała się, a ja wraz z nią. Była jedynie trzy lata starsza, ale nie wyśmiała mnie, nie potraktowała jak dziecko, była wyjątkowo wyrozumiała. – Kobieto, gdybym ja mogła coś takiego przeżywać, to zmieniałabym bieg historii swojego życia i naprawiła masę błędów. Ciesz się, a nie unikasz tematu.
- Nie próbowałam niczego naprawiać, nawet nie wiem, czy tak się da – powiedziałam, zastanawiając się nad sensem tych słów. A co, jeżeli to było możliwe, czy to w ogóle bezpieczne?
- Ja też nie wiem, ale skoro można podróżować w czasie, to robić coś dobrego chyba też.
- Przymknęłam na chwilę oczy i zaczęłam zastanawiać się nad sensem jej słów, jednocześnie zagłuszając jej kolejne wypowiedzi. Chciałam zrozumieć.
- Muszę coś załatwić – wykrzyczałam po chwili, na co Asia się skrzywiła. Zaczęłam wertować album, poszukując zdjęcia z urodzin cioci Krystyny. Jeżeli można było coś naprawić w tym niesprawiedliwym świecie, to wiedziałam już co. Po kilku minutach znalazłam zdjęcie i zamknęłam

oczy, aby przenieść się w upragnione miejsce. Wystarczyło jedynie znaleźć klucze i nie pozwolić Asi wsiąść do samochodu. Zaczęłam panikować, gdy nie było ich w pobliżu, przecież zawsze trzymano je w jednym miejscu. Po kilkunastu minutach znalazłam poszukiwaną rzecz i tylko czekałam na reakcję wujka. Chciałam wiedzieć, czy coś się zmieni, czy historia mimo wszystko będzie toczyła się tak, jak miała się toczyć.

– Wicie co, nie mogę znaleźć kluczyków, jutro pojedziemy, poza tym dzisiaj pogoda nie jest korzystna – powiedział, a ja odetchnęłam z ulgą. Jednak nie trwało to długo, bo pogoda faktycznie nie była najkorzystniejsza. A ja sama zaczynałam czuć się coraz gorzej. Czy to aby na pewno było bezpieczne? Czy zmiana życia i kontrola nad nim są dobre? Czy powinno się ingerować w coś, w co pierwotnie nie było się zaangażowanym? Z każdą minutą coraz bardziej opadałam z sił. Nie byłam w stanie się podnieść, a to sprawiało, że nie mogłam także skupić się i wrócić do domu. Panikowałam. Gdy byłam ledwo przytomna, widziałam nad sobą różne osoby, ale nie rozpoznawałam ich, obraz rozmazywał mi się, a ja powoli odpływałam. Widziałam znowu ciemność. Tę okropną ciemność, która była jak z koszmarów. Jednak gdy udało mi się otworzyć oczy, byłam znów w swoim pokoju. W tle grała smutna muzyka, moje palce nerwowo stukały o biurko, a deszcz uderzał o parapet. Zaczęłam rozglądać się we wszystkie możliwe strony. To był znowu ten dzień. Pośpiesznie wstałam i wybiegłam na podwórko. Światło lampy padało teraz głównie na mnie, a mokre włosy przyklejały się do twarzy. Nie zważając na to, zaczęłam kręcić się wokół siebie, śmiejąc się głośno. Zmrużyłam oczy, bo woda spływała po każdej części mojej twarzy. Nie obchodziło mnie już to, co robię, bo poznałam wreszcie siebie. Smutek, zło, rozgoryczenie, złe emocje, zniknęły. Pozostało mi dobro. Ja byłam dobra. Bo właśnie to była moja własna, upragniona wolność. Nie byłam już zamkniętym w klatce ptakiem. Ja po prostu żyłam, nie było mi już żal tych wszystkich krain, których nigdy nie widziałam, nie było mi żal straconego czasu i każdej historii, której nie przeżyłam. Bo to ja tworzyłam historię, ja nią byłam. Byłam wolnością.

J.S

Licealna Proza



Wiara

Każdy z nas w coś wierzy, jedni wierzą w Boga lub bogów, inni zaś pokładają ogromną wiarę w siebie, natomiast ci, którzy twierdzą, że nie wierzą, kłamią. Wierzą i sami nie są tego świadomi. Nauczono nas, że wierzyć można w istoty ponadnaturalne lub ludzi i ich czyny. Co jeśli jednak powiemy, że wiara jest czymś innym. Mogę powiedzieć "wierzę w to, że wielki Bóg Pomarańczy zemści się na ludziach za to, że zjadamy jego wyznawców", będzie to wiara- fakt, jednak mogę również powiedzieć: "wierzę w siebie, na pewno uda mi się zdobyć serce tej dziewczyny" i to również będzie wiara. Właśnie tak narzucone schematy ukazują, czym MOŻE być wiara. Wiara to nic innego jak przekonanie, zakorzenione uczucie do czegoś. Żyjemy w przekonaniu, że istnieje jakieś Bóstwo lub Byt, który nad nami czuwa. Jako osoba wierząca sam w to wierzę. Jeśli jednak zapytałbyś, czym jest moja wiara...Powiedziałbym ci, że nie wiem. Wiem, że wierzę, jednak nie wiem, czym jest ta wiara. Żyję w przekonaniu, przekonaniu, które mówi mi o bycie, który jest ponad ludzkim umysłem. Oznacza to, że moja wiara może być czymś innym niż twoja, mojego kolegi z ławki czy też ekspedientki w sklepie. Wiara jest czynnikiem, który wpływa na nasze życia. W zasadzie to właśnie ona kształtowała całe imperia, ludzie burzyli się w starciu z wiarą czy jej wyznawcami. Ci, którzy wierzą w siebie, są przykładem ludzi najbardziej wierzących, ponieważ to oni są w stanie przeskakiwać wszystkie możliwe granice w dążeniu do celu. Jeśli powiemy o tym w kontekście obu tych przypadków, dojdziemy do konkluzji, że przecież jedno nie wyklucza drugiego... i właśnie to jest w tym wszystkim piękne. Wiara, jedno słowo, które potrafiło zbudować całe cywilizacje...

Kosmos

Wychodzimy z założenia, że istniejemy w przestrzeni, jesteśmy w jednym małym miejscu, stanowiąc niewielkie ziarnko kosmicznego pyłu. Dlaczego? Dlaczego tak jest? Ludzie w XXI wieku przecież twierdzą, że jesteśmy panami świata, jednak nie znamy świata poza naszym. Badamy kosmos od wielu lat, a mimo to nie widzimy nikogo innego oprócz nas. Co jeśli nasz wszechświat to umysł? Żyjąca istota, która znajduje się w innej przestrzeni, która buduje i niszczy wszystko jednym mrugnięciem, albo pomyślmy, co jeśli jesteśmy tutaj sami, jedyny gatunek w całej czasoprzestrzeni, sami jak palec, jedyni... Wszystko, co tu powiedziałem, nie ma sensu, jakie jest prawdopodobieństwo, że z jednego wydarzenia powstał tylko jeden gatunek? I czemu istniejemy w czasie, skoro czas obejmuje wszystko. Tego dowiemy się jeszcze kiedyś... Kiedy? Nie wiem. Wiem jednak, że gubię się w czasie, więc brnę dalej tylko po to, aby znaleźć drogę...

Licealna Proza



Egzystencja

Ile razy zastanawialiśmy się nad tym, kim jesteśmy? Na pewno wiele razy. Sam zadaję sobie to pytanie przed snem, licząc, że rano obudzę się z wiedzą na ten temat, jednak to nigdy nie następuje. Może naszym celem jest życie? Czym jest życie? Może celem jest śmierć? Czym jest śmierć? Nieważne co powiesz, nie wiesz na sto procent, czym jest to coś... Naszym celem są pytania i szukanie odpowiedzi, celem jest błędzenie i odnajdywanie się na wędrownicy ślepego głupca, którym jest każdy z nas. Miłość przeminie, życie się skończy, śmierć jest pusta i ciemna, radość jest chwilowa, a smutek jest ulotny. Każdy z nas inaczej definiuje swój cel i każdy inaczej definiuje to, co tworzy. Czytając to, pomyśl, czemu tak to brzmi? Czemu tak napisałem... Zostawiam cię tutaj z tym pytaniem. Pomyśl czym jesteś, kim jesteś i dlaczego. Zadaj sobie te pytania przed snem, a obudzisz się z wiedzą, jeśli jednak nie poznasz odpowiedzi, to...

Kacper N.

Wrzutka

Już 30 września obchodzimy Dzień Chłopaka. Z tego miejsca, cała redakcja, życzy chłopakom wszysyskiego najlepszego. W innych krajach, to święto obchodzi się w zupełnie inne dni. Dla przykładu na Malcie jest to 7 luty, w Norwegii 7 października, a w Kanadzie 25 listopada.

**WELCOME SCHOOL, HALLO SCHULE, BONJOUR L'ÉCOLE,
ПРИВІТНА ШКОЛА, CIAO SCUOLA**

26 września obchodzimy Europejski Dzień Języków Obcych. Jest to święto ustanowione z inicjatywy Rady Europy, które co roku obchodzone jest w całej Europie 26 września. Jego celem jest zachęcanie do nauki języków i propagowanie zalet różnorodności językowej wśród Europejczyków.

[red]



Ziemia- planeta (nie tylko) ludzi

Na pewno każdy z Was słyszał o kryzysie klimatycznym, mimo to wielu z Was nie zagłębiło się w ten temat i nie poznało skali problemu. Ze statystyk wynika, że codziennie z powierzchni Ziemi **ginie bezpowrotnie** co najmniej 20 gatunków zwierząt, roślin i grzybów. Co w skali roku daje nam liczbę około 50 tysięcy organizmów. Przyczyną tak ogromnej śmiertelności jest człowiek, a dokładnie jego wpływ na środowisko.



Bardzo dużo słyszymy o tym, jak ocean jest zapełniony plastikiem, jesteśmy przepełnieni informacjami o tym, że niszczy naszą planetę. Tylko prawda jest taka, że tworzywo nie wyprodukowało się samo na taką skalę; przyczyną, dlaczego plastik jest takim problemem, jest nieumyślna działalność człowieka. Przecież wystarczyłoby przestać produkować plastik i używać go ponownie, skoro mamy go tak dużo. Niestety, nie dla każdego jest to takie oczywiste, ponieważ pieniądze zasłaniają widok większości ludziom na problemy, które wydają się im nieistotne. Nasza chęć bycia lepszym od innych i dążenia do perfekcji powoduje wyniszczenie innych, a tak naprawdę siebie. Dlaczego? Każdy organizm na świecie ma swoje zadanie, jeżeli parę z nich wyginie, to równowaga ekologiczna się zaburzy. Na przykład, jeżeli na świecie wyginą wilki, to sarny będą się rodziły na większą skalę, co spowoduje ogromne zapotrzebowanie na pokarm, przez co innym gatunkom, które są również roślinożerne, zabraknie jedzenia, co może spowodować wyginiecie kolejnych organizmów. Możemy sobie wyobrazić, co dalej mogłoby się stać. To jest przykład na , jak ważne jest zróżnicowanie na świecie; każda roślina, grzyb i owad mają wpływ na klimat. Jeżeli się zmieni, a organizmy wyginą, człowiek nie przeżyje. Nie będzie miał czym oddychać, co jeść i pić. Na pewno jest ogromna liczba ludzi, która twierdzi, że to wszystko to bzdura i kłamstwo. Jest wygodniej tak myśleć, nie musimy wtedy myśleć o konsekwencjach naszych zachowań, albo o tym jak niewinne zwierzęta umierają (podczas pożarów, tornad, huraganów itd.). Widzimy filmy i obrazy wygłodzonych niedźwiedzi polarnych siedzących na pozostałościach lodowców otoczonych wodą (zamiast której powinien być lód).

Potrafimy być obojętni na ból innych, jednocześnie mówiąc, że kochamy zwierzęta mimo to, że nie robimy nic, żeby im pomóc. Zazwyczaj wynika to z wygody; tak naprawdę nie potrzeba robić wiele, wystarczy zmienić niektóre nawyki (rzeczy oczywiste, mające wpływ na ratowanie środowiska) np. używać bidonu zamiast codziennie nowych plastikowych butelek.

Mam nadzieję, że ten tekst wpłynie na Wasze postępowanie i będziecie chcieli dowiedzieć się więcej na temat zmian klimatu.

[Tekst, graf.] Zuzia R.

k.i.t~komplet interesujących treści

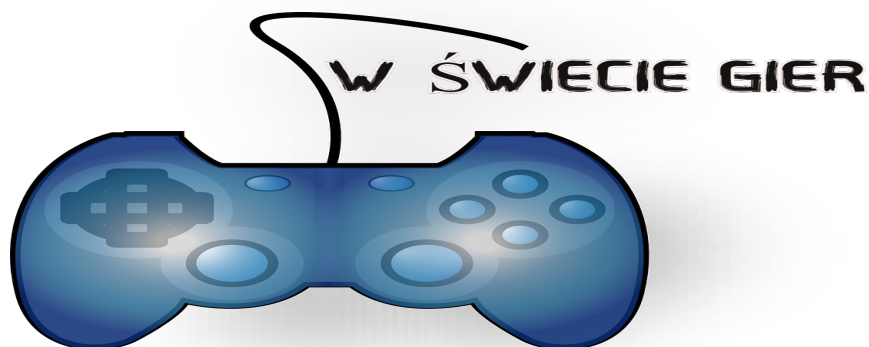


W OBIEKTYWIE ALICJI

*"Staraj się pokazać na fotografii to, czego bez ciebie, nikt by nie zobaczył „
Robert Bresson*



Alicja.



Klasyfikacja wiekowa: 18 lat

Kategoria: Przemoc, wulgarne słownictwo

Homefront- gra komputerowa z gatunku FPS(First-Person Shooter), wyprodukowana przez studio Kaos Studios(w wersji na PC przez Digital Extremes) i wydana przez THQ w 2011 roku na platformy: PC, Playstation 3 oraz XBOX 360.

Fabula: W roku 2027 Stany Zjednoczone zostają zaatakowane przez Koreańską Armię Ludową, 10 lat po upadku ekonomicznym. Gracz wciela się w członka amerykańskiego ruchu oporu, który próbuje zwalczyć armię Korei.

Rozgrywka: Gra inspirowana jest rozgrywką z „Half-Life 2” i „Call of Duty”. Kampania pozwala na około 5 godzin rozgrywki w trybie gry jednoosobowej.

Odbiór: Gra otrzymała pozytywną ocenę, chociaż japońska wersja została ocenzurowana z wszelkich odniesień do Korei Północnej. W Korei Południowej zakazano sprzedaży gry, natomiast w Norwegii po zamachach została wycofana ze sprzedaży.

Nie polecam 😞
Krystian J.



Cześć kitowcy! Mam nadzieję, że wakacje minęły Wam równie dobrze, jak mnie i że macie dużo energii i chęci do nauki. Jeżeli jednak jest inaczej i lubicie z pewną nostalgią wspominać najpiękniejsze chwile minionych wakacji, a może i nawet lat, temat, który poruszę, na pewno Was zaciekawi.

Mówi się, że odświeżanie “starych hitów” jest dość ryzykowne i niepotrzebne. Nie odnosi się jedynie do muzyki, w popkulturze wielokrotnie można było spotkać się z niepotrzebnym odtwarzaniem seriali, filmów, czy tworzenia retellingów, które nie potrafiły wnieść niczego nowego. Tworzenie nowej rzeczy, opartej na czymś, co jest ludziom dobrze znane i z czym często wiążą pewne uczucia, może spotkać się z krytyką - uzasadnioną bądź nie - ale przede wszystkim, może raz na zawsze zostawić na pewnych artystach pewien ślad.

W ciągu minionych miesięcy mogliśmy zaobserwować, że popyt na samplowanie, odtwarzanie, przeinaczanie hitów jest coraz większy. Dzięki temu w lipcu na serwisach streamingowych pojawił się utwór “Ostatni”, w oryginale wykonywany przez Edytę Bartosiewicz, na nowo odtworzony przez Tymka, Brodkę i Urbańskiego. Wszystko za sprawą serialu ROJST’97, który ukazał się na platformie Netflix 7 lipca. Utwór, który wykonuje Tymek wraz z Brodką, przenosi słuchaczy w zupełnie inny, muzyczny świat. Pokazuje to, że cover nie zawsze oznacza jednostajność; za sprawą tej samej piosenki można ukazać zupełnie inne emocje. Mimo zajęcia się hitem Edyty Bartosiewicz utwór spotkał się z bardzo dobrym odbiorem i milionami odsłuchów.

W ostatnie dni wakacji ukazała się odnowiona wersja utworu “Bał wszystkich świętych”, który w oryginale wykonywany jest przez Budkę Suflera. Cover tej piosenki postanowił zrobić Tribbs, czyli Mikołaj Trybulec, który na swoim konczie ma już takie sukcesy, jak tworzenie piosenek dla artystów międzynarodowych, w tym artystów eurowizyjnych. Utwór ten został utrzymany w stylistyce slap-house na wzór zachodniego trendu, który przemienia stare hity w klubowe piosenki. Nowa wersja “Balu wszystkich świętych” spotkała się z równie dobrym odzewem, co “Ostatni”, dzięki czemu zaczęto ją grać w radiu.

I choć uważam, że takie eksperymenty nie zawsze kończą się dobrze, są na pewno potrzebne. W momencie, w którym świat zmienia się, style muzyczne nakładają, a kreatywność ludzi sięga zenitu, odświeżenie tak kultowych piosenek będzie z całą pewnością przystępniejsze dla ludzi młodych, którzy z całą pewnością posłuchają tego utworu w wersji swojego ulubionego wokalisty bądź wokalistki.

Julia S.

k.i.t~komplet interesujących treści



Zapewne pierwszy dzień szkoły dla wszystkich był bardzo ważny. Staraliśmy się pokazać od jak najlepszej strony, aby szybko znaleźć przyjaciół. Nie jesteśmy w stanie wyobrazić sobie, ile myśli kłębiło się w tych maleńkich główkach, ile było niezadanych pytań i ile uczuć, których sami nie rozumieli. W pokoju wisi wyprasowany galowy strój, naszykowane zeszyty, książki, tornister, wysprzątane biurko i czekający plecak. Emocje towarzyszące końcowi wakacji były różnorodne: strach, radość,

ekscytacja, lęk, niepewność, a przede wszystkim ciekawość. Dociekliwość ta sprawiała, że chcieliśmy dostać odpowiedzi na nurtujące nas pytania. Dla tegorocznej pierwszej klasy tym dniem okazał się 1 września 2021 roku, gdy po raz pierwszy wkroczyła w mury naszej szkoły. Kolejny dzień okazał się także przełomowy, gdy z przedszkolnego dywanu z zabawkami wkroczyli pierwszoklasiści do klasy z ławkami, książkami, nowymi kolegami oraz nauczycielami. Potrzeba było wiele odwagi, żeby otworzyć się przed kimś i zacząć rozmowę. Trudne to były zapewne pierwsze ich dni, lecz z każdym robi się coraz łatwiej, wkrótce stworzą swoją bezpieczną przestrzeń, w której będą czuć się dobrze, jako klasa. Bo jak wielu z nas wie, szkoła to miejsce, w którym nie tylko się uczymy, lecz także nawiązujemy pierwsze przyjaźnie, kształtujemy swoje poglądy, poznajemy samego siebie.

Każdy inaczej wyobrażał sobie ten dzień, uczennica Maja, z klasy pierwszej na to pytanie odpowiedziała:

Będzie tak super i świetnie, i będzie bardzo dużo lekcji.

Natomiast, gdy spytałam: **Jaka jest twoja szkoła?**, otrzymałam odpowiedzi:

Fajna, trochę krzycząca - mówi Lena.

Jest kolorowa- odpowiada z uśmiechem Marianka.

Co czuliście, gdy po raz pierwszy przyszliście do szkoły?

Czułam radość, trochę się bałam o koleżanki- odpowiada Hania

Patrycja Zięba-Patrycjanna

ZAREJESTROWANE

Narodowe Czytanie w Gubinie

4 września na gubińskiej Wyspie Teatralnej odbyła się kolejna edycja **Narodowego Czytania**. Przeczytano fragment utworu G. Zapolskiej *Moralność pani Dulskiej* celnie ilustrujący piętnowane przez autorkę cechy mieszczańskiej rodziny. W literackiej rozmowie brali udział: państwo Dulscy, ich dzieci, pani Juliasiewiczowa, Tadrachowa i służąca Hanka. W role wcieliły się znane w gubińskim środowisku osoby, m.in.: pani Janina Izdebska, która była Anielą Dulską, a jej synem Zbyszkim - Damian Ławrynowicz z klasy III d LO. Publicznego czytania wysłuchała duża grupa naszych licealistów. W tym roku po raz kolejny odbyła się w auli szkolna edycja Narodowego Czytania. Tym razem fragmenty *Moralności pani Dulskiej* czytali nauczyciele: Joanna Matuszak, Anna Bożek-Romanowska, Renata Franczak i Ziemowit Patek.

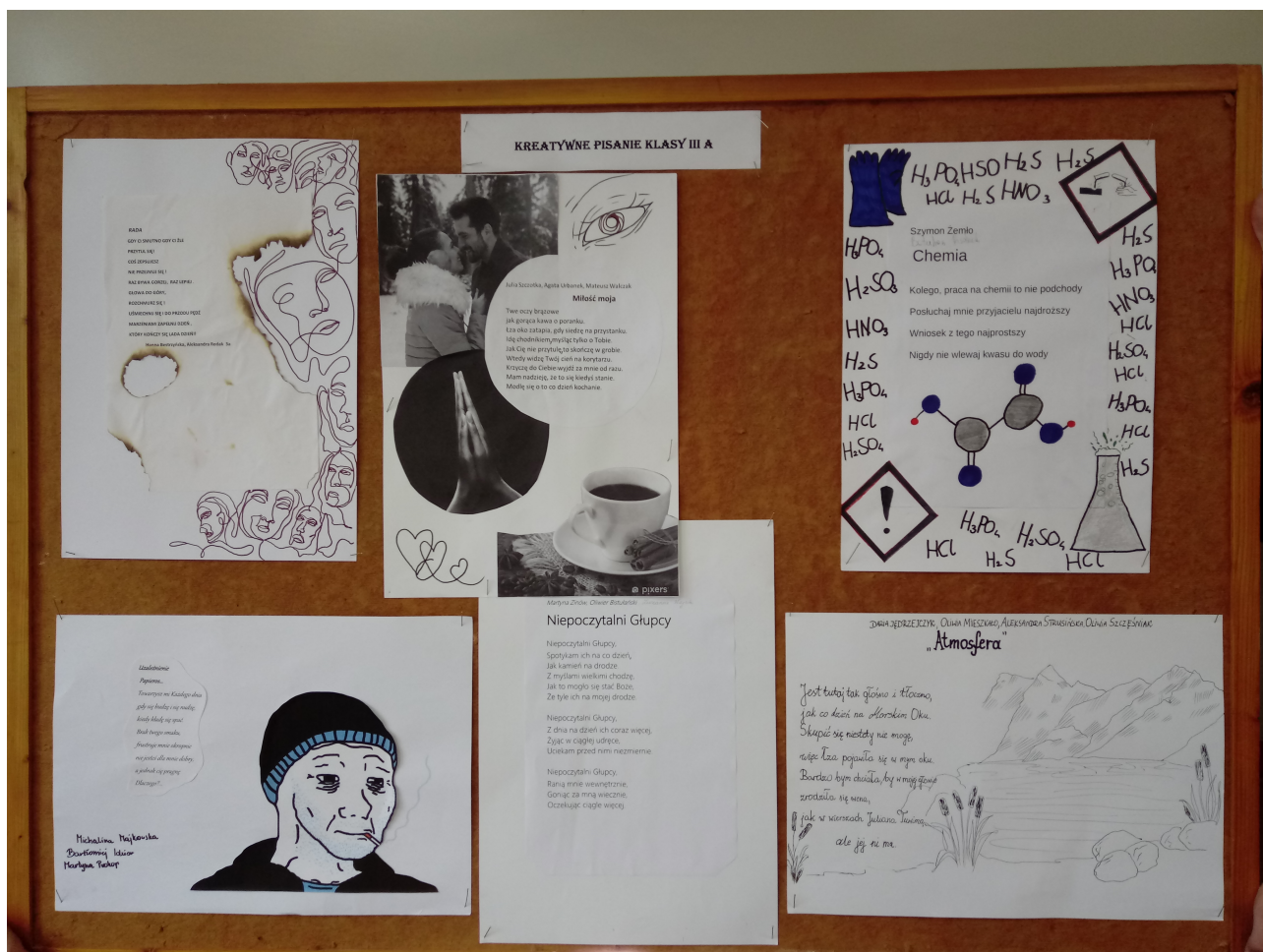


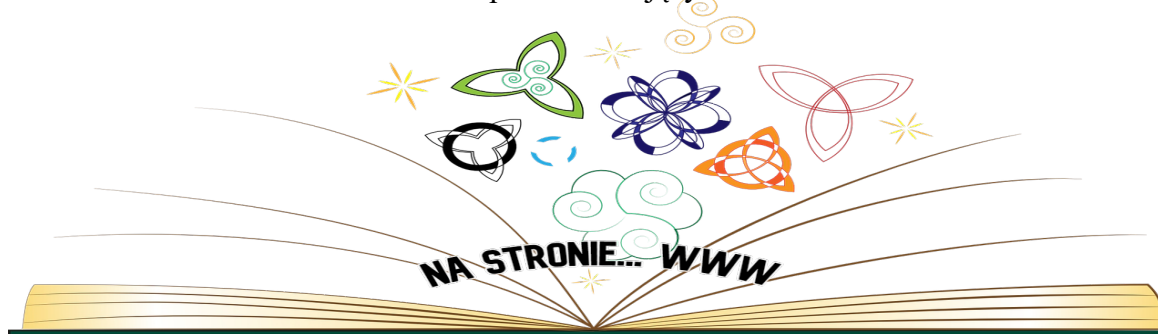
Na rozpoczęciu roku szkolnego wystąpił zespół wokalny-muzyczny **Cowięcej**, w którego skład wchodzi uczniowie naszej szkoły. Zaprezentowali oni swój autorski repertuar.

Grafika: strona szkoły

KREATYWNE PISANIE KLASY

III A





Na stronie...<https://.....>, czyli przegląd informacji z sieci

• Jak wiemy, corocznie odbywa się akcja "Sprzątanie świata", której celem jest sprzątanie naszej planety. W tym roku w trzeci weekend września (17-19 września) Polacy po raz 28. wyruszą na ratunek planecie. ☺ Co ciekawe, akcja ta miała swój początek w 1989 roku w Australii, kiedy 40 tysięcy mieszkańców Sydney wzięło udział w akcji sprzątania terenów portu. Przez co rok później objęła ona zasięgiem całą Australię, a liczba jej uczestników co roku rośnie. W Australii akcja odbywa się w marcu, a jej koordynatorem jest organizacja społeczna Clean up Australia.

- Sprzątanie świata w Polsce zainicjowała Mira Stanisławska-Meysztowicz. Akcja, pod nazwą "Sprzątanie świata - Polska", odbywa się co roku od 1994. Krajowym patronem i koordynatorem akcji w Polsce jest Fundacja *Nasza Ziemia*. W akcji uczestniczy wolontariacko, m. in. młodzież szkolna, harcerze, członkowie organizacji ekologicznych, pracownicy firm (wolontariaty pracownicze), jak również niezrzeszeni młodzi i dorośli.

(źródło: <https://kobieta.gazeta.pl/kobieta/7,107881,27581418,sprzatanie-swiata-2021-kiedy-sie-odbedzie-za-chwile-final.html>)

- Microsoft zaczął realizować ideę świata bez haseł. Jest to bardzo znaczący krok w erze internetu, gdyż uwolni on m. in. nas od obowiązku zapamiętywania haseł. ☺ Wystarczy tylko skorzystać z odpowiedniej aplikacji (np. Microsoft Authenticator, Windows Hello), a potem jedynie przejść do trybu uwierzytelniania.

(źródło: <https://www.computerworld.pl/news/Microsoft-realizuje-idee-swiata-bez-hasel,431729.html>)

- Ocieplenie klimatu, pojęcie niestety od wielu lat nam znane. Jak donoszą nam media - świat jest na katastrofalnej drodze do ocieplenia klimatu nawet o 2,7 st. C. Z tego też powodu sekretarz generalny ONZ zaapelował do rządów krajów, aby te dążyły do redukcji emisji gazów cieplarnianych, w przeciwnym razie do 2030 roku nastąpi wzrost emisji gazów cieplarnianych o prawie 16 proc. w porównaniu z poziomami z 2010 r. Według szefa ONZ bez bardziej ambitnych zobowiązań rządów krajowych dalsze ocieplenie klimatu będzie o wiele bardziej niszczycielskie, pojawią się bowiem huragany, powodzie i pożary. ONZ w raporcie zaznacza, że 113 krajów przedłożyło do końca lipca aktualizacje swoich celów emisyjnych. Ich zobowiązania skutkowałyby 12-procentowym spadkiem emisji w tych krajach do końca dekady, ale liczba ta może się podwoić, jeśli obietnice i zapewnienia niektórych rządów, dotyczące dążenia do neutralności węglowej do 2050 r., zostaną przełożone na działania. Zdaniem Patricii Epinosy - szefowej ONZ ds. klimatu przywódcy



muszą zaangażować się w szczerą dyskusję, dot. nie tylko ochrony interesów narodowych, ale także przyczyniania się do dobrobytu ludzkości. Epinosa wyjaśniła, że niektóre publiczne obietnice, takie jak np. dążenie Chin do neutralności pod względem emisji dwutlenku węgla do 2060 r., nie zostały jeszcze formalnie przedłożone ONZ, a więc nie zostały uwzględnione w raporcie. Natomiast Indie, Arabia Saudyjska, Brazylia i Meksyk, czyli kraje, które wraz z Chinami odpowiadają za połowę emisji gazów cieplarnianych do atmosfery, przedstawiły zaktualizowane obietnice, które jednak, według analityków, spowodują wyższe emisje niż te, które założono w poprzednich projektach. Podsumowując walka ze zmianami klimatycznymi zakończy się sukcesem tylko wtedy, gdy wszyscy złączą siły w walce o dobro planety, w przeciwnym razie ludzie we wszystkich krajach zapłacą wysoką cenę.

(źródło: https://www.rmfm24.pl/raporty/raport-kryzys-klimatyczny/news-swiat-na-katastrofalnej-drodze-kolejne-fatalne-wiesci-nt-zmi,nId,5488688#crp_state=1)

Wybrała-

Oliwia M.

k.i.t~komplet interesujących treści



MOLE BIBLIOTECZNE



Agnieszka Chylińska pisze książki

Młodszy odbiorcy znają Agnieszkę Chylińską przede wszystkim z udziału w jednym z najpopularniejszych programów rozrywkowych. Ci nieco starsi do dziś wspominają ciężkie brzmienie przebojów *O.N.A*. Jednak znana z bezkompromisowych komentarzy, oryginalnych stylizacji i scenicznej charyzmy Agnieszka Chylińska ma swoje drugie, nieco zaskakujące „wcielenie”.

Jest bowiem autorką bestsellerowych powieści dla dzieci i młodzieży, których bohaterką jest Zezia. Poznajemy ją, kiedy ma osiem lat, a na przestrzeni czterech powieści dorasta - stając się starszą siostrą, przeżywając pierwsze zauroczenia oraz starając się poradzić z kryzysem w małżeństwie swoich rodziców. Artystka chce też trafić do czytelnika dorosłego, opowiadając szczerze o trudach rodzicielstwa, pokazując jego blaski i cienie oraz dojrzałość, którą to doświadczenie ze sobą niesie. Piosenkarka próbuje swoich sił teraz w pisaniu dla "dorosłych". Nie wiadomo jeszcze, czego będzie ona dotyczyła, ale w pewnością jest to niemała gratka dla fanów artystki.

W bibliotece szkolnej znajdują się trzy książki z tej serii: *Zezia i Giler*, *Zezia i wszystkie problemy świata*, *Zezia, miłość i bunt na statku*.

Zapraszamy do lektury!



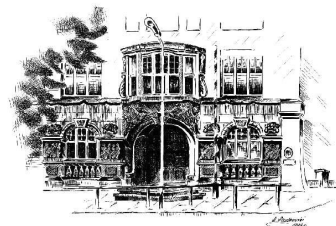
S.K.

Okiem Belfra



*Jesienne
Impresje
Literackie*

Październik 2021



Poetycki nokaut, czyli poezja na deskach...(teatralnych)

ORGANIZATORZY IMPREZY: *Alicja Tyl, Stanisława Krygowska Małgorzata Jarosz, Anna Bożek- Romanowska, Anna Dobek*

UCZESTNICZY: *uczniowie ZSO, nauczyciele, wszyscy zainteresowani*

CELE:

- Poznanie utworów poetyckich z podstawy programowej
- budzenie zainteresowania poezją,
- możliwość doskonalenia kompetencji kluczowych (np, kompetencji w zakresie rozumienia i tworzenia informacji, kompetencji cyfrowych, kompetencji w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej)
- wyzwalamie kreatywnych postaw wśród młodzieży
- integracja środowiska uczniowskiego i nauczycielskiego
- kształtowanie poczucia przynależności do lokalnej społeczności
- promocja szkoły

FORMA:

- projekt związany z bohaterami spotkania
- prezentacje
- działania sceniczne

***Zrezygnowaliśmy z otwartej formuły imprezy ze względu na zagrożenie koronawirusem, ale wszyscy zainteresowani imprezą będą mogli ją śledzić na stronie szkoły i na naszym Facebooku.**

Do końca października uczniowie biorący udział w projekcie zaprezentują w klasach swoje przedstawienia.

K.I.T ~ KOMPLET INTERESUJĄCYCH TREŚCI

**KOLEJNY NUMER UKAŻE SIĘ:
W PAŹDZIERNIKU**

**A W NIM:
STAŁE RUBRYKI
DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ
AKTUALNE WYDARZENIA**